

Protokół posiedzenia
Wydziałowej Komisji Jakości Kształcenia
w dniu 14 listopada 2024 r.

1. Przewodnicząca Komisji dr hab. Izabela Kończak, prof. UŁ otworzyła posiedzenie.

2. Sprawa protokołu poprzedniego posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy Członkowie Komisji mają uwagi do protokołu.

W związku z brakiem uwag zarządziła głosowanie.

Protokół został przyjęty.

3. Sprawa sztucznej inteligencji i prace dyplomowe – propozycja Dziekana WSMiP

Przewodnicząca Komisji dr hab. Izabela Kończak, prof. UŁ stwierdziła, że może warto, aby oświadczenie studentów zostało wprowadzone na zasadzie dobrowolności.

Komisja zauważyła, że jeśli chodzi o dobrowolność, to pojawiają się następujące kwestie: pierwsza - jak nakłonić studenta do złożenia takiego oświadczenia? Druga - jako promotorzy mamy wpływ na kryteria oceny i może w tym miejscu warto zaproponować rozwiązanie? Trzecia - ile procent użytej AI może być dopuszczone w pracy dyplomowej? Wówczas Przewodnicząca Komisji dr hab. Izabela Kończak, prof. UŁ poinformowała, że według poglądu Pana Dziekana lepiej będzie nie ustalać tego procentu. Warto przygotować gotowy formularz. Na prowadzących spoczywa ciężar nakłonienia studenta, aby złożył takie oświadczenie. Ważne jest, że student nie „musi” składać oświadczenia, ale „należy”, by złożył oświadczenie.

Komisja podjęła refleksję nad tym, jaka jest intencja pana Dziekana, żeby było takie oświadczenie oraz czy promotorzy mają zebrać te świadczenia oraz gdzie je złożyć? Czy w swoich dokumentach, czy w teczce studenta w BOS? Przewodnicząca Komisji dr hab. Izabela Kończak, prof. UŁ poinformowała, że takie oświadczenie ma dać jasną deklarację studenta, na ile korzystał z AI. Jeśli później okaże się, że korzystał z AI więcej niż zadeklarował, to jest to narzędzie weryfikacji odpowiedzialności studenta. Członkowie Komisji zauważyli, że jeśli student słyszy od promotora, że „należy”, „powinien” coś zrobić, to najczęściej tego nie robi. Nawet gdy słyszy, że „trzeba”, „musi”, to też nie zawsze to robi.

W dalszej części posiedzenia pojawiło się pytanie, jak nazwać taki dokument. Przewodnicząca Komisji dr hab. Izabela Kończak, prof. UŁ stwierdziła, że jeśli chodzi o nazewnictwo, to może to być „umowa”, „kontrakt,” bo student musi mieć świadomość, że ten dokument będzie udostępniony recenzentowi pracy. Ponadto dodała, że Komisja może to ustalić, czy przekazać pismo promotorowi, czy on później przekazuje je recenzentowi.

Komisja podjęła refleksję nad tym, czy jeśli promotor lub recenzent ma podejrzenie graniczące prawie z pewnością, że student nie dotrzymał tego kontraktu, to można obniżyć ocenę pracy i doszła do wniosku, że tak. Ponadto, można wpisać to do punktów na zaliczenie seminarium.

Komisja zaproponowała, aby przedstawić ten dokument-umowę jako pewną korzyść dla studentów, żeby mieli oni tzw. „podkładkę”, gdy będą korzystać z AI podczas tworzenia pracy dyplomowej, bo to będzie dla studentów zachęcające.

W dalszej części posiedzenia powstało pytanie, co będzie w sytuacji, jeśli recenzent będzie miał inne zdanie niż promotor? Niektórzy promotorzy akceptują, jeśli tekst jest wygenerowany przez AI, ale potem przerobiony przez studenta, ale inni wykładowcy już tego nie akceptują. Jednocześnie podkreślono, że procedury powinny być jasno opisane, a także pojawia się pytania, czy możemy w ogóle napisać w wytycznych, na ile procent student może wykorzystać AI w pracy dyplomowej, Jednocześnie powinny być takie same zapisy dla każdego studenta i promotora.

Powrócono do wątku ilości zdań wygenerowanych przez AI; jeśli nie procentowo, to należy inaczej określić pułap akceptowalności, ponieważ na niektórych seminariach nie będzie akceptowana sytuacja, w której student wygenerował dane z AI, a potem sparafrazował je tzw. „swoimi słowami”. Owszem ilustracje, diagramy mogą być opracowywane z wykorzystaniem AI. Ponadto, uznano, że rekomendacje to za mało.

Przewodnicząca Komisji dr hab. Izabela Kończak, prof. UŁ zauważyła, że wskazanie przez studenta, ile źródeł wyszukała mu AI, a ile sam znalazł lub ile tekstu przetłumaczyła mu AI, a ile on sam to zrobił, to też jest walor edukacyjny dla studenta. Dodała również, że takie oświadczenia miałyby wejść w życie od momentu uruchomienia nowych seminariów w nowym semestrze, jeśli Komisja podjęłaby się przygotowania tego dokumentu. Następnie zarządziła głosowanie, czy Komisja jest za tym, żeby podjąć się przygotowania takiego oświadczenia. Członkowie Komisji zagłosowali pozytywnie. Postanowiono, że dr Michał Sędkowski i dr Anna Kobierecka przygotują draft i wraz z Przewodniczącą Komisji przygotują propozycję takiego oświadczenia.

4. Wolne wnioski.

dr Anna Kobierecka zaproponowała, żeby stworzyć dokument do zaliczania praktyk na kierunku bezpieczeństwo narodowe, które miałyby być zaliczane w ramach intensywnego szkolenia wojskowego lub działalności w Legii Akademickiej.

5. Przewodnicząca Komisji zamyka posiedzenie